

POSTANOWIENIE

Dnia 19 lipca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku w VII Wydziale Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie: Przewodniczący: **SSR del. do SO Jarosław Matuszczak**

po rozpoznaniu sprawy w dniu 19 lipca 2016 r. w G.

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z odwołania **B. M. i W. M.**

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. z dnia 10.07.2015 r.

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.**

o stwierdzenie braku odpowiedzialności B. M. za zobowiązania składkowe W. M.

postanawia:

1. umorzyć postępowanie w sprawie,
2. odstąpić od obciążania ubezpieczonego W. M. kosztami procesu.

UZASADNIENIE

Na rozprawie w dniu 17 marca 2016 r. W. M. cofnął odwołanie, wskazując, że w zasadzie chodzi mu o rozłożenie należności na raty. B. M. cofnęła odwołanie pismem z dnia 11.05.2016 r.

Pełnomocnik pozwanego wyraził zgodę na cofnięcie odwołania W. M. na rozprawie w dniu 17 marca 2016 r., domagając się jednak zasądzenia kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego, natomiast nie zajął stanowiska odnośnie cofnięcia odwołania B. M..

Zgodnie z treścią art. 203§1 k.p.c. pozew (w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych zastępuje go odwołanie – przyp. SO) może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia - aż do wydania wyroku. W §3 tego artykułu wskazano, że sąd może uznać za niedopuszczalne cofnięcie pozwu, zrzeczenie się lub ograniczenie roszczenia tylko wtedy, gdy okoliczności sprawy wskazują, że wymienione czynności są sprzeczne z prawem lub zasadami współzycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa. Natomiast w myśl art. 469 k.p.c. sąd uzna zawarcie ugody, cofnięcie pozwu, sprzeciwu lub środka odwoławczego oraz zrzeczenie się lub ograniczenie roszczenia za niedopuszczalne także wówczas, gdyby czynność ta naruszała słuszny interes pracownika lub ubezpieczonego.

W niniejszej sprawie cofnięcie odwołania jest dopuszczalne z punktu widzenia przepisów prawa, zasad współzycia społecznego, a także nie narusza słusznego interesu ubezpieczonego i nie zmierza do obejścia prawa, albowiem jak wyjaśnił na rozprawie W. M., w odwołaniu w istocie chodziło im o rozłożenie świadczenia na raty.

W konsekwencji postępowanie należało umorzyć na podstawie art. 355§1 zdanie 1 k.p.c. (Sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew) o czym orzeczono w punkcie 1 sentencji.

Rozważając kwestię orzeczenia o kosztach procesu, wskazać należy, że sąd w niniejszym składzie uważa za trafny pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie (postanowienie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 22 sierpnia

2012 r., III AUz 78/12, za: LEX nr 1216410 i z dnia 15 kwietnia 2014 r. III AUa 822/13, za: LEX nr 1451799), zgodnie z którym uregulowanie w przepisie art. 203 k.p.c. w zakresie kosztów stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 109 k.p.c. Oznacza to, że bez względu na to, czy pozwany jest reprezentowany przez pełnomocnika, czy też występuje osobiście w sprawie, sąd zasądzi na jego rzecz koszty tylko wtedy, kiedy żądanie takie pozwany zgłosi. Jeżeli zaś po powzięciu wiadomości o cofnięciu pozwu, pozwany takiego żądania nie zgłosi, sąd nie ma podstaw do zasądzenia kosztów na rzecz strony pozwanej. Powyższe należałoby uzupełnić o stwierdzenie, że tak daleka zmiana sytuacji procesowej jaka następuje na skutek skutecznego cofnięcia pozwu wymaga oddzielnej reakcji pozwanego, także w zakresie kosztów procesu, nawet mimo uprzedniego złożenia wniosku o zasądzenie tychże kosztów np. w odpowiedzi na pozew (odwołanie). Pierwotny wniosek o zwrot kosztów związany jest bowiem ze stanowiskiem strony pozwanej, które zostało zajęte wobec sformułowanego w pozwie roszczenia (żądania odwołania) a nie wobec jego cofnięcia.

W sprawie powyższe oznacza, że rozpoznaniu i rozstrzygnięciu w myśl art. 108§1 k.p.c. podlegało jedynie żądanie zwrotu kosztów procesu od W. M., gdyż tylko co do niego pozwany je sformułował. Należy jednak zauważyć, że argumenty dotyczące kosztów procesu związanych z jego osobą byłby identyczne odnośnie B. M..

W razie cofnięcia pozwu (odwołania), pozwany, co do zasady jest traktowany jak wygrywający proces, dlatego należy mu się zwrot kosztów procesu, o ile złoży taki wniosek. Istnieją oczywiście liczne wyjątki od tej zasady, wynikające z konieczności dokonania oceny przyczyn cofnięcia pozwu. Przykładowo, jeżeli cofnięcie pozwu nastąpiło wskutek dokonania zapłaty przez pozwanego po wytoczeniu powództwa, to pozwany jest traktowany w takim przypadku jako przegrywający proces i obowiązany jest w związku z tym do zwrotu kosztów procesu powodowi. Stanowisko to wynika z faktu, że zaspokojenie przez pozwanego roszczenia powoda po wytoczeniu pozwu jest równoznaczne z przegraniem przez niego procesu (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 30.11.1995r., I ACz 366/05, Lex 25504).

W niniejszej sprawie ubezpieczeni zrezygnowali w całości z ochrony prawnej bez zmiany stanowiska pozwanego, a zatem należy potraktować ich jako przegranych w myśl ogólnej zasady wyrażonej w art. 98§1 k.p.c.

Od tej zasady odpowiedzialności za wynik procesu, występują jednak pewne wyjątki. Wśród nich znajduje się w szczególności zasada słuszności, obowiązująca na gruncie art. 102 k.p.c. W myśl przywołanego przepisu, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

Kwestia przyjęcia przez Sąd, że w sprawie wystąpiły określone w tymże przepisie „szczególne okoliczności”, należy do swobodnego, choć oczywiście nie dowolnego uznania Sądu. A zatem do jego dyskrecjonalnej władzy należy rozstrzygnięcie, czy w konkretnym przypadku w ocenie sądu rozpoznającego sprawę wystąpiły przesłanki do zastosowania art. 102 k.p.c. Co istotne, orzekając w tym przedmiocie Sąd musi mieć zawsze na względzie wszelkie okoliczności sprawy. Jak bowiem wynika z orzecznictwa, ustawodawca nie konkretyzuje pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawiając ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1973 r., II CZ 210/73). Szczególne znaczenie dla możliwości zastosowania art. 102 k.p.c. ma ocena zachowania się stron z punktu widzenia zasad współzycia społecznego. Podstawą do takiej oceny może być zachowanie się strony w procesie, jak i jej sytuacja pozaprosesowa (stan majątkowy, szczególna sytuacja zdrowotna i życiowa). Do pierwszej z wymienionych kategorii okoliczności zaliczane są sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony i subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczenia (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 8 października 2015 r. I ACa 422/15, za: LEX nr 1927618).

Jak wynika z wypowiedzi W. M., odwołanie miało na celu nie tyle podważenie decyzji ZUS lecz rozłożenie zobowiązań na raty (z samego odwołania poza ogólnym sprzeciwem nie wynikało nic; z pisma uzupełniającego braki formalne – brak środków finansowych i prośba o ratelną spłatę – k. 9). Z powyższego można wnioskować, że świadomość prawna ubezpieczonych charakteru postępowania była niska, gdyż próbowali za pomocą środka odwoławczego od decyzji stwierdzającej deklaratoryjnie wysokość zadłużenia doprowadzić do rozłożenia jego spłaty. Nie podważali natomiast

samej wysokości zobowiązania. Wskazuje to na brak wiedzy o charakterze i skutkach wywiedzionego odwołania i brak faktycznej woli prowadzenia sporu w tym zakresie. Skarżący nie byli także reprezentowani przez adwokata albo radcę prawnego, który mógłby wyprowadzić ich z błędu. Niezwłocznie po uzyskaniu informacji o charakterze postępowania na rozprawie (zgodnie z art. 5 k.p.c.) skarżący podjęli decyzje o cofnięciu odwołań.

Z kolei ich sytuacja majątkowa, jest zasadniczo dobra (dochód netto 8.700,- zł miesięcznie na 3 osoby stale zamieszkujące przy wydatkach 4.935 zł), a zatem nie była okolicznością, która sama w sobie usprawiedliwiałaby odstąpienie od kosztów procesu. Natomiast należało wziąć pod uwagę, że w pierwszej kolejności skarżący winni uiścić zadłużenie wobec ZUS wynoszące 266.598,92 zł z odsetkami, co czyni ich sytuację trudną.

Tym samym sąd doszedł do przekonania, iż niska świadomość prawna ubezpieczonych, brak kontynuowania sporu po uzyskaniu wyjaśnień od sądu oraz wysokość ciążących na nich zobowiązań wobec pozwanego powodują, że zachodzi przypadek szczególnie uzasadniony, o którym mowa w art. 102 k.p.c. Z tego też względu orzekł jak w punkcie 2 sentencji postanowienia.

(...)

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

- (...)

- (...)

3. (...)

(...)

.....

(...)